

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 6.- zł., z odnośnikiem do domu...

CENY OGŁOSZEŃ według cennika Nr. 1: Za wiersz milimetry w części ogłoszeniowej 24 gr.

Nr 240

Częstochowa, środa 16 października 1940 r.

Rok II (XXXV)

Niemiecka misja wojskowa w Rumunii

Na dworcu w Basaessa serdecznie powitano gen. Hansena i jego współpracowników „Przysłanie niemieckiej misji wojskowej jest symbolem współpracy obu narodów”

Bukareszt, 15 października. — Na dworcu w Basaessa koło Bukaresztu, ozdobiony uroczystościami niemieckimi i rumuńskimi przybył wczoraj...

wach podziękowania za powitanie, zgotowane jemu oraz jego oficerom przez armię i ludność rumuńską.

sen oraz cała jego misja oddadzą się bez zastrzeżeń pracy nad tym zadaniem.

Skończyła się „roboła” Mac Nadd’a & Co.

Brytyjski attaché wojskowy w Bukareszcie i jego kompaniowi agencji opuścili Rumunię

Bukareszt, 15 października. — W dniu wczorajszym opuściła Rumunię znaczna grupa Anglików, wśród których znajdowali się członkowie...

nierów angielskich, zatrudnionych w przemyśle naftowym. Według ich zeznań Mac Nadd miał być głową...

Zabieramy głos!

WIELKOPRZESTRZENNY OBSZAR GOSPODARCZY

Nomenklatura zawartego niedawno układu między Niemcami, Włochami i Japonią zawiera wyrażenie „wielkoprzestrzenny obszar gospodarczy”.

Olbrzymie rozmiary szkód wskutek bombardowania Londynu

400 fabryk niezdatnych do użytku, część gazowni i elektrowni nieczynna — Częściowa ewakuacja gmachu Reutera



„Big Ben” — słynny zegar na wieży parlamentu w Londynie, wydzwania wśród tmy pożarów groźne dla Anglii godziny.

elektrowni i gazowni jest uмирuchomionych. Komunikacja została przerwana w wielu okolicach City, jak np. na Oxfordstreet i Regentstreet.

„Temps” pisze: „Ataki powietrzne na stolicę Imperium trwają w rzeczywistości dalej z olbrzymią siłą.

Genewa, 15 października. — „Temps” w jednym z ostatnich numerów przynosi następujący opis swojego korespondenta o stosunkach panujących obecnie w Londynie:

Korespondent, który wyliczając te wszystkie obiekty, potwierdza zarazem, iż lotnictwo niemieckie kieruje swoje bomby wyłącznie na obiekty mające związek z wojną.

Madryt, 15 października. Londyński sprawozdawca madryckiego „ABC” pisze, że w ostatnich dniach zbombardowano 40 dzielnic Londynu.

nych, a nie mających warunków bytu państwewk.

Zaspokojenie potrzeb ekonomicznych nowoczesnego człowieka jest znacznie łatwiejsze do wykonania na wielkich obszarach, nie przedzielonych granicami politycznymi i celnymi, niż w małych karłowatych państewkach, nie mogących rozwinąć swoich sił gospodarczych. To przekonanie wyrażone przez twórców ostatniego układu Trzech mocarstw, oparte jest na doświadczeniach z ostatnich 20 lat, kiedy to można było obserwować w niektórych częściach Europy rozdzielenie terytorialne, dyktowane względnie względami narodowościowymi. Ujęcie pod jeden dach interesów gospodarczych tych narodów umożliwia rozwój ich sił ekonomicznych i pozwoli na pełne wykorzystanie maksymalnych możliwości zamieszkałych przez nie terenów.

Sprawiedliwy rozdział bogactw naturalnych nie jest oczywiście zadaniem ani łatwym, ani możliwym, w krótkiej drodze do zrealizowania. Obecna epoka, która stoi pod przemożnym wpływem zagadnień i problemów gospodarczych, wysuwa z konieczności także zagadnienie rozwiązania podziału bogactw naturalnych w ten sposób, aby zaspokoić narody ubogie pod względem dóbr materialnych w środki konieczne do egzystencji i rozwoju.

Takie rozwiązanie wysuwa ostentatnie porozumienie między trzema państwami, dwoma europejskimi i jednym wschodnio-azjatyckim. Układ zawarty pomiędzy nimi przewiduje tworzenie wielkich przestrzeni w Europie i we wschodniej Azji, objętych granicami wytyczonymi pod kątem wadzenia nie narodowych, ale względnie gospodarczych. Obszary te, aby spełniać swoje zadania, t. j. aby dać zamieszkałym na nich narodom wszystkie środki, potrzebne do życia, muszą być z konieczności dużych rozmiarów i stanowić zamkniętą w sobie całość pod względem jakości i ilości wytwarzanych przez siebie dóbr materialnych. Pierwszym założeniem takich obszarów gospodarczych, rozciągających się na wielkich przestrzeniach, jest zapewnienie należytej egzystencji zamieszkującym je ludzkom, bez względu na ich przynależność narodową i plemienną. Oczywiście samo pojęcie wielkoprzestrzenności obszaru gospodarczego nie zawiera w sobie elementów decydujących o kierunku politycznej działalności, jaki ma być nadany danemu obszarowi. O kierunku tym mają decydować narody, które postanowiły objąć naczelne kierownictwo wszystkich spraw na tym terytorium.

Idea wielkoprzestrzennych obszarów gospodarczych była już niejednokrotnie realizowana w historii i rzecz ciekawa, wysuwała się na czoło zawsze, jako wynik wielkich zmagani wojennych. Odnosi się wrażenie, że każda wojna usuwa na plan drugą, wynosząc w pierwszym rzędzie na czoło, zainteresowań sprawy ekonomiczne. Państwo Aleksandra Wielkiego, jeżeli bierzemy je z tego punktu widzenia, było takim wielkoprzestrzennym obszarem, który określa się jako obszar wspólnoty kulturalnej, a po przetłumaczeniu na język współczesny było w rzeczywistości próbą ujęcia na dużym terytorium w jedną całość interesów gospodarczych zwycięskiego narodu macedońskiego. Również wielkie państwo Napoléona, zmieniające zresztą niemal co roku swoje granice, było wielkoprzestrzennym obszarem, nie tyle ambicji politycznych jego twórcy, ile konieczności gospodarczego rozwoju zachodnio - europejskiej "republiki. Właśnie ta częsta zmiana granic stanowi dowód niezdycydowania, co do rozmiarów potrzeb gospodarczych tego terytorium. Jeżeli chce się przyrównać przykłady tego rodzaju „państw gospodarczych", nie można pominąć państwa mongolskiego, które stanowi klasyczny przykład wielkoprzestrzennego obszaru.

Oczywiście czasy nowoczesne ujmują także zagadnienie wielkoprzestrzenności w sposób gruntowniejszy i bardziej skonkretyzowany. Intensywność życia gospodarczego powoduje, iż scementowaniu poszczególnej części takiego obszaru posiada większe gwarancje trwałości, a równocześnie zrozumienie interesów narodowościowych nie pozwala na dawanie przewagi wyłącznie względem gospodarczym, z zupełnym zlekceważeniem interesów narodowych.

# Nowe naloty niemieckie na Anglię

### Obrzynie pożary w Londynie widoczne były aż na wybrzeżu. Zniszczono 13 samolotów angielskich

Berlin, 15 października. — Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikuje:

Eskadry samolotów bojowych lekkich i ciężkich kontynuowały w ciągu dnia oraz w nocy swoje ataki odwrotowe na Londyn, atakując również bardzo skutecznie inne obiekty o doniosłym znaczeniu wojskowym w Anglii: południowej i środkowej. W nieprzerwanym falach nadlatywały eskadry niemieckie, eskortowane w ciągu dnia przez samoloty myśliwskie, przypuszczając jeden atak po drugim, tak że pomiędzy poszczególnymi atakami zachodziły tylko krótkie przerwy.

W Londynie, głównie na północ od Tamizy, na wysokości doków Wiktoria i Towarzystwa Indyjskiego, wskutek uderzeń bomb średniego i ciężkiego kalibru, powstały pożary olbrzymich rozmiarów, które w ciągu nocy były widoczne nawet u ujścia Tamizy oraz na wybrzeżu wyspy brytyjskiej. Po ataku na jedną z elektrowni można było zaobserwować wielkie, strzelające w górę, płomienie i olbrzymie chmury dymu.

Drugi atak większych rozmiarów dokonano na urządzeniu portowe i zakłady zbrojeniowe w Liverpoolu. Zrzucone bomby wywołały tu również gwałtowne eksplozje i pożary. W czasie ataków na różnego rodzaju obiekty wojskowe w środkowej i południowej Anglii zniszczono m. in. schrony w dwóch obozowiskach wojskowych. U ujścia Tamizy zaloga jednego z bojowych sa-

molotów dokonała niezwykle śmiałego ataku w locie zniżonym na silnie strzeżony transport konwojowany, składający się z 18-tu uzbrojonych okrętów handlowych. Ponieważ samolot nie miał już więcej bomb, rozpoczął ogień z karabinów maszynowych, wzniciając w ten sposób pożar na rufie jednego z okrętów.

Mimo że nieprzyjacieli wielokrotnie unikał kontaktu bojowego z niemieckimi lotnikami myśliwskimi, doszło do szeregu walk powietrznych, zwycięskich dla niemieckich lotników.

Na morzu, na zachód od Kadyksu, niemiecki bojowiec dalekosiężny zniszczył dwiema celnymi bombami uzbrojony nieprzyjacielski statek handlowy, pojemności od 3 — 4 000 BRT.

W ciągu dnia nieprzyjacieli nie atakował terenów Rzeszy i obszarów okupowanych. Dwa samotnie lecące samoloty wywiadowcze zostały już koło francuskiego wybrzeża odpedzone artylerią przeciwlotniczą. W ciągu nocy nadciął nieprzyjacieli nad Niemcy północne i zachodnie. Bezpławno zrzucone bomby wyrządziły tylko nieznaczne szkody w domach mieszkalnych, natomiast nie trafiły żadnych obiektów wojskowych lub gospodarczych, służących celom wojennym.

Nieprzyjacieli stracił wczoraj łącznie 13 samolotów, z tego 12 w walkach powietrznych, jeden wskutek działania artylerii przeciwlotniczej. Jeden z niemieckich samolotów myśliwskich nie powrócił.

# Odparcie ataku koło Sidi el Barrani

### Skuteczna działalność włoskiego lotnictwa Anglijcy zbombardowali kościół na Leros

Rzym, 15 października. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco:

W Afryce Północnej nieprzyjacielskie tanki usiłowały wykonać atak na południowy wschód od Sidi el Barrani, przy czym zostały z łatwością odparte ogniem włoskiej artylerii. Eskadry samolotów włoskich zaatakowały z widocznym rezultatem lotniska angielskie w Tuka i El Dabá w Egipcie, szczególnie lotnisko w El Dabá, które zaskoczono w toku pełnego ruchu nocnego. Trzy statki ostrzeliwały pozycje włoskie w rejonie Sidi el Barrani, nie powodując strat w ludziach, ani szkód materialnych. Nieprzyjacielski atak powietrzny wykonany większymi siłami na Tobruk spotkał się z intensywną i skuteczną obroną przeciwlotniczą, która w sposób zdecydowany sparaliżowała celność nieprzyjaciela. Trafiony został jeden ha-

rak, a kilka przewodów telefonicznych zostało przerywanych. Jedna osoba została zabita.

W Afryce Wschodniej jedna z włoskich eskadr lotniczych ponownie zbombardowała Lodwar, wzniciając tam pożar. Włoskie samoloty ponownie celnie zbombardowały urządzenia portowe na wyspie Perin na Morzu Czerwonym, przy czym wybuchły tam silne pożary.

Samoloty nieprzyjacielskie zbombardowały Giavello, Maggi, Gura i Toselli, wyrządzając nieznaczne szkody. Samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały również port w Portolago na Leros i trafiły przy tym w kościół katolicki oraz inne budynki cywilne, zabijając 34 osoby i raniąc 20. W obiektach wojskowych nie wyrządzono żadnych godnych wzmianki szkód. Zestrzelono 2 samoloty nieprzyjacielskie.

# Vichy jako siedziba rządu francuskiego

### Ożywiona działalność dyplomatyczna

Genewa, 15 października. — Tymczasowa stolica Francji, zdrojowisko Vichy, posiada charakter miasta urzędniczego, co widoczne jest niemał na każdym kroku. Jak wszystkie siedziby rządów, tak i Vichy przepięknie jest dyplomatami zagranicznymi, którzy wraz ze swymi misjami ulokowali się w hotelach, oraz dziennikarzami, którzy zbierają się wokół czolowych osobistości aparatu państwowego. Ten niezwykły ruch w miejscowości zdrojowej przyczynił się do wzmoczonego obrotu pocztowego. W związku z tym francuskie dzienniki informują, że napływ i wysyłka poczty z Vichy przekroczyła 5-krotnie ilość przesyłek w okresie najbardziej ożywionych sezonów kąpielowych. Codziennie odchodzi z Vichy około 30.000 przesyłek pocztowych, a miejscowy urząd pocztowy notuje obrót gotówkowy, wynoszący 5—6 milionów franków. Poza tym urząd telegraficzny przekazuje w ciągu 24 godzin więcej niż 10.000 wyrazów. Samoloty pocztowe, odlatające z lotniska, znajdującego się w pobliżu miasta, codziennie zabierają 250 listów telegraficznych. Poważnie wzrosła sieć połączeń telefonicznych. Między Vichy a Paryżem wielokrotnie zwiększono ilość przewodów, a obecnie jest ich 6 razy tyle, co przed wojną. Jeszcze przed za-

wieszczeniem broni przelatywało w Vichy wiele kuracjuszków, którzy udali się tam na odpoczynek i leczenie po ostatnich wypadkach wojennych. Pewnego pięknego dnia w czasie trwania walk we Francji przybył do Vichy francuski sztab generalny, który zarekwirował wszystkie hotele. W końcu przywołał do Vichy wiele osób, a o przepelnieniu hoteli, pensjonatów i domów prywatnych wyrzcił się tamtejszy burmistrz, iż nielatawa jest sprawa, aby Paryż mógł się pomieścić w Vichy.

# ANTYANGIELSKA DEMONSTRACJA W MARSYLII

Przybycie rannych z Anglii  
Vichy, 15 października. — Jak donoszą z Marsylii, przybył tam transport rannych żołnierzy francuskich. Gdy z pokładu statku szpitalnego wynoszono rannych, z tłumu dały się słyszeć wrzaski i okrzyki pod adresem Anglii. Wśród przybyłych, przeważnie ciężko rannych, byli uczestnicy walk w Norwegii i we Flandrii, których w Anglii umieszczono w specjalnym obozie. Gdy tłum ujrzał wynędzniałych żołnierzy, z ust obecnych wyrwały się wzburzone okrzyki, a nie brakowało takich, którzy winę nieszcześcia przypisywali Anglii.

# KANCLERZ HITLER PRZYJĄŁ WŁOSKIEGO MINISTRA HANDLU RICCARDI

### Minister Riccardi był przyjęty także przez ministra Funka

Berlin, 15 października. — Włoski minister handlu zagranicznego Raffaele Riccardi wraz ze swym otoczeniem był w niedzielę w południe przyjmowany przez niemieckiego ministra gospodarki Funka w jego domu nad jeziorem Wannsee.

Wieczorem goście włoscy byli obecni na uroczystym przedstawieniu w Operze. W poniedziałek w południe kanclerz Hitler przyjął w nowej Kancelarii Rzeszy na audiencji włoskiego ministra handlu Riccardi w obecności niemieckiego ministra gospodarki Funka.

# MIN. BAGRIANOFF UDEKOROWANY ORDEREM ORŁA NIEMIECKIEGO

### Minister bułgarski wręczył niemieckiemu ministrowi rolnictwa Darré wielki krzyż Orderu Aleksandra

Wiedeń, 15 października. — Kanclerz Hitler nadał ministrowi rolnictwa Rzeszy Bułgarii Bagrianoffowi wielki krzyż Orderu Orła Niemieckiego.

Minister rolnictwa Rzeszy Darré wręczył to wysokie odznaczenie ministrowi bułgarskiemu w ostatnim dniu jego pobytu w Niemczech.

Bułgarski minister rolnictwa Bagrianoff wręczył ministrowi wyżywienia i rolnictwa Rzeszy R. Walterowi Darré w dzielnicy mu przez cara Bułgarii wielki krzyż Orderu Aleksandra.

# ZYCZENIA KANCLERA HITLERA DLA KRÓLA AFGANISTANU

Berlin, 15 października. — Z racji urzędzin króla Afganistanu przesłał kanclerz Hitler na jego ręce depeszę gratulacyjną.

# KONDOLENCJE WŁOSKIEGO AMBASADORA Z POWODU ZGONU ADMIRAŁA VON TROTHA

Berlin, 15 października. — Z powodu rocznicy zgonu admirała von Trotha, przetrzymał marszałek marynarki Roeder od włoskiego ambasadora w Berlinie następującą depeszę kondolacyjną: „Z powodu zgonu wielkiego żołnierza i admirała von Trotha wyrażam Panu moje hołdzieńskie współczucie — Dmo Alfieri”.

# OFENSywa JAPÓRSKA W CHINACH ŚRODKOWYCH

### Postępy akcji bojowej na froncie szerokości 300 km

Szanghaj, 15 października. — Wspierany przez lotnictwo wojska japońskie, przy równoczesnym poparciu jednostek marynarki rzecznej rozpoczęły ataki na froncie między Wuhu nad rzeką Jangtse i Hangczau liczącym 300 km szerokości, na którym od czasów kampanii w r. 1937 nie miały miejsca szczególnejsze działania wojenne. Według informacji nadeszłych z głównej kwatery wojsk japońskich w Chinach środkowych, czyni ofensywa dobre postępy. Przewiduje armii japońskiej występuje dwadzieścia dywizji armii czuankińskiej, która posiada doskonałe stanowiska.

# Atak powietrzny Japończyków na Yuennan

Tokio, 15 października. — Z Hanoi donoszą o dwukrotnym ataku lotniczym japońskim, które wystartowało z lotnisk na terenie francuskich Indochin, na miasto Yuennan, będące stolicą południowo-zachodniej prowincji chińskiej, noszącej tę samą nazwę. Drugi atak miał miejsce w niedzielę, przy czym wielokrotnie bombardowano arsenał. Uszkodzeniu uległy również inne obiekty wojskowe.

# 200.000 OBYWATELI OBCYCH UZYSKAŁO OBYWATELSTWO FRANCUSKIE

### "Front Ludowy" był hojny w przyjmowaniu emigrantów

Bruksela, 15 października. — Paryż „Matin” przynosi ciekawe informacje w sprawie wynik, osiągniętych przez komisję badającą sprawę przyznawania obywatelstwa francuskiego. Dziennik zaznacza, że udzielanie obywatelstwa francuskiego obywatelom przyjeżdżającym na okres rządu „Frontu Ludowego”, tj. w latach 1936 — 38. Wielu osobom, które w tym czasie nabyły prawa obywatelstwa, przywilej ten został cofnięty. W ostatnich trzynastu latach około 200.000 obywatelstw nabyło obywatelstwo francuskie.

# Z CZĘSTOCHOWY I OKOLICY Z KRAKOWA

**Październik**  
**16**  
**Sroda**

Dziś: Martyniana  
Jutro: Wiktorina M.  
Wschód słońca o godz. 7.27  
Zachód „ „ „ „ 18.04  
Temperatura w dn. 15 b. m.  
o g. 7 +9° C., o g. 10 +14° C.

**Aprovizacja chorych w szpitalach.**  
Na skutek zarządzenia władz we wszystkich szpitalach i zakładach leczniczych wprowadza się kartkowy system aprovizacji chorych. Na zasadzie tego zarządzenia każdy chory, przybývający do szpitala lub zakładu na kurację, jest obowiązany wczepnie przy zaplecie swoją kartę żywnościową, z której będą wycinane kuponu na chleb przez cały okres jego pobytu na leceniu. Pobranyimi od chorych kuponami szpitale będą usprawiedliwily otrzymane ilości chleba. Przy opuszczaniu szpitala rekonwalescent otrzymuje kartę wraz z pozostałymi kuponami z powrotem! będzie mógł nadal realizować je w sklepie rozdzielczym, w którym przed udaniem się na kurację pobierał artykuły spożywcze.

O ile chory przebywa na kuracji w chwi-li wymylni kart, lub wydawania nowej serii, obowiązek przedłożenia szpitalom kart ma jego rodzina po uprzednim zarejestrowaniu w sklepie. Niedostarczenie kart pozbawia chleba szpital, a tym samym i chorego.

**Kradzieże na strychach.** W nocy nieznaną sprawcą za pomocą urwania kłódki u drzwi dostał się na strych pewnego domu przy ul. św. Barbary, skąd skradł dwie sukienki i parę spodni męskich, łącznej wartości 150 zł. Przedmioty te były własnością Jadwigi Janiowej, zamieszkałej przy tejże ulicy w ś. Barbary.

A. C. poniosła duży stratę; gąz w domu, gdzie zamieszkuje, przy ul. Katedralnej, na strych dostał się jakiś nieznanymi złodziej i stamtąd skradł jej wszystką i różną bieliznę, wartości 500 zł i z fupem zbiegł w niewiadomym kierunku.

**Występ kieszonkowca.** Podczas bytności w Urzędzie Pocztowym przy ul. Katedralnej nieznanymi kieszonkowiec zdołał nieopstrzeżenie skraść p. A. Z. portmonetkę z zawartością 56 zł gotówki i szybko znikł bez śladu.

**Otwarcie szkoły handlowej w Wobromiu**

Na skutek poparcia władz szkolnych w Miechowie w ostatnich dniach otwarto w Wobromiu leodukacyjną szkołę handlową z jednorocznym kursem administracji handlowej. Do szkoły przyjęli są kandydaci, którzy ukończyli 4 klasy gimnazjum. Frekwencja młodzieży jest tak silna, że wobec szczupłości pomieszczeń w gmachu szkolnym, musiano wstrzymać przyjęwanie uczniów. Personel nauczycielski szkoły handlowej składa się z ośmiu sił fachowych z kierownikiem p. Nowakiem na czele. Kierownictwo szkoły zamierza niebawem uruchomić burzę dla młodzieży zamiejscowcej.

**Semobójstwo w parku Jordana**

W ub. niedzieli rano w parku Jordana powiesił się na drzewie Kazimierz Kofnński, lat 54, zamieszkały przy ul. św. Tomaszewskiego. Zawieszony lekarz Pogotowia Rat., stwierdził zgon i polecił przewieźć zwłoki do zakładu rezydencyjnej sądownej. Powodu samobójstwa nie ustalono.

**Unieszkodliwiono bandytę**

Ujęty został przez urzędników policji kryminalnej niebezpieczny bandyta Icek Borsenstein z Bedzina, który ukrywał się w mieście złodziejskiej i swego czasu dokonał całego szeregu rabunków z bronią w ręku. Został ujęty przez policję w Miechowie w górę, w czasie obustronnej strzelaniny został ranny i przewieziony do szpitala, skąd mimo ciężkiej rany zdolał zbiec. Obecnie ujęto bandytę i osadzono w szpitalu więziennym.

## Zwiedzamy Targi w Radomiu

# Elektrotechnika i ceramika w dystrykcie radomskim

Odradzał się po wojnie ruch w dziedzinie przemysłu i handlu znalazł swój wyraz na Targach Radomskich. Targi Jesienne w Radomiu, jak to wczoraj już krótko podkreśliliśmy, spełniają doniosłe zadanie. Poza swym wielkim znaczeniem propagandowym przyczyniają się one waleśnie do ożywienia życia gospodarczego nie tylko naszego dystryktu, lecz także całego Generalnego Gubernatorstwa.

Nasz dystrykt, jak już ogólnie wiadomo, jest najbardziej uprzemysłowio-

nym okręgiem Gubernatorstwa. Dlatego też cokolwiek się czyni w dystrykcie radomskim w dziedzinie gospodarczej, wywiera się tym wpływ na cały kraj. Powojenna produkcja przemysłowa dotychczas trwała niejako w ciszy i odosobnieniu. Szeroki ogół mieszkańców Gubernatorstwa przynębiłowy kleską dni wrześniowych 1939 roku znalazł się z dala od odradzającego się ruchu, niewiele wiedząc o jednej z najważniejszych części odbudowy normalnego życia po wojnie, to jest przywrócenia działalności w dziedzinie gospodarczej. Organizatorzy Targów radomskich spełnili więc wielkie zadanie, przynosząc wszechstronny pokaz produkcji. Odniosło to kapitalny skutek, bo nie tylko z naszego okręgu, ale ze wszystkich innych, nawet z zagranicy, to jest z Niemiec przybývają stale interesanci, celem dokonania transakcji, niejednokrotnie bardzo dużych.

tuja głównie firmy „Ericsson” z Radomia i „Elektrodyn” z Częstochowy. Firma „Ericsson” produkuje na wielką skalę wszelkie aparaty elektrotechniczne, jak artykuły dla sieci telefonicznych, elektryczne automaty sygnałowe dla kolei, akumulatory systemu „NIFE”. Specjalnością firmy są bakelitowe aparaty telefoniczne oraz wyłączniki dla sieci elektrycznych. Interesujące stoisko dużej, bo zatrudniającej 202 robotników fabryki „Elektrodyn” w Częstochowie, bawie się dużym powodzeniem wśród zwiedzających ze względu na to, że wystawia interesujące każdego eksponaty. Przed wszystkim kieszonkowe lampki elektryczne płaskie i okrągłe wszelkich typów, następnie lampy do rowerów, instalacje oświetleniowe dla rowerów, dynamy, światła odblaskowe, małe lampy elektryczne dla mieszkań i reflektory dla motocykli.

Stoiska hut szklanych w Piotrkowie, firm „Hortensja”, „Kara”, „Phönix”, „Rektywifikacji piotrkowskiej” i „B. Morawskiego” wystawiały wszelkie wyroby szklane od flaszek i specjalnych szkieł dla przemysłu do delikatnych wyrobów elektrotechniki i koronkowych pięknych kryształów i naczyń stołowych.

## Z KIELC

**Napady bandytek w Kieleckim**

W ostatnich dniach na terenie powiatu kieleckiego dokonano szeregu napadów rabunkowych. mianowicie: dwóch bandytów uzbrojonych w pistolety, obrabowało żyda Judkę Fiszę, zabierając mu pewną sumę pieniędzy. Ci sami bandyci obrabowali kilku pasażerów jadących furmanką na drodze koło św. Katarzyny, zabierając ogółem 250 zł i różne towary.

Na sprawców tych napadów natknął się jeden z policjantów z posterunku Bodzentyn. Między nim a bandytami wywiązała się strzelanina. Korzystając z ciemności, bandyci zbiegli w kierunku Opatowa. Policjant nie poniósł żadnego szwanku.

## Utworzono „ghetto” w Warszawie

Warszawa, 15 października. — Gubernator okręgu warszawskiego Dr Fischer zarządził w dniu 2 października br. ustanowić w obrębie Warszawy dzielnicę żydowską, zaś zarządzeniem z dnia 9 października br. ustalił granicę dzielnicy niemieckiej w Warszawie. W myśl zarządzenia z dnia 2 października br. wszyscy Polacy zamieszkałi w powstającej dzielnicy żydowskiej, muszą dzielnicę tą opuścić najpóźniej do dnia 31 października br., przy czym nie wolno im osiedlać się w dzielnicy przeznaczonej dla Niemców. Żydzi, mieszkający w granicach miasta Warszawy, muszą do 31 października br. przenieść się do dzielnicy żydowskiej.

Jeśli chodzi o Polaków zamieszkałych w dzielnicy niemieckiej, to w myśl zarządzenia z dnia 9. X. br. mają oni prawo pozostać w swoich mieszkaniach; nie wolno natomiast osiedlać się w dzielnicy niemieckiej Polakom wyprawdzającym się z getta.

Wszyscy mieszkający w Warszawie Niemcy, mają się z czasem przenieść w obręb dzielnicy niemieckiej, przy czym Gubernator zastrzegł sobie ustalenie terminu ostatecznego dla dokonania przesiedlenia. Wyjątki uzasadnione względami służbowymi winny być skierowane do pełnomocnika szefa okręgu

na miasto Warszawa.

Przydziału mieszkań w obrębie dzielnicy niemieckiej dokonuje wydział przesiedlenia przy Urzędzie Szefa Okręgu Warszawskiego. Gubernator zastrzegł sobie również wydawanie zakazów przebywania i ograniczeń dla Polaków w dzielnicy niemieckiej.

Polacy zamieszkałi w dzielnicy żydowskiej, którzy dobrowolnie nie wyprawdzą się w oznaczonym terminie, będą ewakuowani przymusowo. Zarządzenie wyraźnie wskazuje na to, że Polacy, którzy zamieszkałi w dzielnicy niemieckiej mogą pozostać w swoich mieszkaniach, a wyprawdzać się muszą tylko Polacy z getta i ci nie mają prawa osiedlania się w dzielnicy niemieckiej.

Żydzi zamieszkałi jeszcze poza obrębem dzielnicy żydowskiej muszą do dnia 31 października br. opuścić swoje dotychczasowe mieszkania i wolno im zabierać ze sobą tylko bagaż ręczny i bieliznę pościelową. Przydziału mieszkań żydom w dzielnicy żydowskiej dokonuje starszy gminy żydowskiej. Za niewypelnienie tych zarządzeń będą nakładane wszystkie rozporządzone kary. Rozporządzenie wykonawcze wydaje pełnomocnik Szefa Okręgu dla m. Warszawy.

# W sezonie jesiennym kupiec pamięta o kampanii ogłoszeniowej

Większe partie organek, sezyboryków, nożyków do golenia, zamków meblowych, zawiawów, lamp naftowych sprzedaje hurtowo  
**Reichsdeutsche Handelsniederlassung**  
**WALTER DEUMELLAND**  
Warszawa, Jerozolimska 77. Tel. 74-75-1.



**FORS**  
**SZORUJE CZYSZCI WSYSTKIE!**



**Latarki**  
płaskie, latarki okrągłe, prądnic rowerowe lampy rowerowe, szkiełka odblaskowe bagażniki rowerowe  
**NOWOŚĆ** Barwne lampki „grzybki” na biurka i nocne stolki  
**„ELEKTRODYN”** Częstochowa, Szaszcza 2/6, polecają po cench fabrycznych, fabryka oraz składy: „Centrala Latarek” Warszawa, Marszałkowska 102, „Elektrohurt” Częstochowa, Aleja 89 oraz Składnicy „CENTRA” w Krakowie, Radomiu, Lublinie i Kielcach.

**PRZY NADSYŁANIU OGŁOSZEŃ PROSIMY O POPRAWNE SKRYPTY**



**Wszędzie do nabycia!**  
**ILUSTROWANY KURIER POLSKI**  
Najnowsze wydarzenia polityczne w obiektywie - Hitler i Mussolini na Brennerze - Londyn w ogniu - Wybory notory w Illinois - L. K. F. uczynio powieści, fascynacja - Kęka dla pol-tumor - 30 gr.  
Zajęcia z całego świata!

**POSZUKUJEMY zdanego sprawozdawcy**

Złagania z zyciorysem i fotografiami do redakcji „K. C.” codziennie w godz. 15 — 18  
CERATT wielki ceny Jasnoborska 71 - No. 3688  
PRZYBLAżANA wilozna do szroni nielami do odobraciu na zwrotnostkow, P. K. hakięgo 2, dorzecz. 284  
SZRZEDAM tano dwa place. Wiedomość Domiakiowicki - Aleja 12-31 sklep w piadworzu. 8586 iszyniska”. 81093

**POSZUKUJEMY** posada jako korespondenta i buchiera w magazynie polskim. znajomosc jez. niemieckiego. Oferty Kurier pod „Francovi”. 8588  
**UWAGA!** Najluzsze ceny! Przybory szkolne, kancelarskie, towarowe wszelkie. szelwki, noże, widelce, galanteria. S. Biedkowski - Warszawa, Mikulowicza 25, 01088

**POSZUKUJEMY** w Częstochowie korespondentki maszynistki polskiej do redakcji „K. C.” w Warszawie. Najluzsze ceny! Wykazano w „Kurjerze” pod „Francovi”. 8588 iszyniska”. 81093

**BRZOWE NIETLY** hurtowni  
**H. D. KUBANSKI** Częstochowa, ul. Ferd. Focha 19.  
Wietozwona 1. **ZIOKA-RAD.** baterii „ANODA” najluzszeczenie. Winiotno. 858  
**ZGUBIONE** kluczyki do skrzynki z kłopotem w ul. Wielkiej Bozania 7. szowiz. 8588

### WYDATKI WOJENNE ANGLII

We wrześniu 1939 żądano w Izbie Gmin kredytów na 500 milionów funtów — w lipcu bież. roku 1 miliarda

Sztokholm, 15 października. — Jak wiadomo, od dwóch tygodni na prasę brytyjską nałożono zastrzeżone przepisy cenzuralne, zakazujące podawania prasie, w których miejscach niemieckie ataki bombowe na Londyn wyrządziły szkody. Obecnie niektórzy dzienniki usiłowali krytykować to zarządzenie. „Times” który znalazł się w szeregu tych dzienników oświadcza, że „obecny system wskutek swego niezdecydowania pomiędzy ostrożną powściągliwością, a otwartością, pociąga za sobą wszelkie możliwe niedogodności.” Jakkolwiek pragniemy nie wątpić w prawdziwość oficjalnych komunikatów, to jednak praktyka zakazywania wymieniania nazw ulic i budynków, co do których każdy londyńczyk może się codziennie naocznie przekonać, iż leżą one w gruzach w całości lub częściowo, nie przyczynia się do wzrostu zaufania.

Izba Gmin będzie musiała w najbliższym czasie — jak donosi londyński korespondent „Svenska Dagbladet” — zatwierdzić nowe wielkie kredyty. „W obecnej chwili — pisze korespondent — brak wszelkich szczegółów co do tego projektu ustawy, ponieważ rząd pragnie zapobiec zorientowaniu się nieprzyjaciela co do rozmiarów zbrojeń brytyjskich. Obecnie mówi się tylko o większym sumach globalnych. W chwili wybuchu wojny zażądano 500 milionów, na wiosnę dalszych 700 milionów funtów, w lipcu bież. roku jednego miliarda, a obecnie przypada termin nowej pożyczki.”

### „PAKT BERLIŃSKI SŁUŻY DOBRU LUDZKOŚCI”

#### Uroczyście w Japonii z rąj trójprzymierza

Tokio, 15 października. — W ubiegłą niedzielę odbywały się w Japonii uroczystości pod znakiem trójprzymierza i nowego ruchu narodowego, mającego na celu poparcie polityki cesarza. We wszystkich miastach odbyły się wielkie manifestacje i demonstracje. Niezwykle znaczenie przypisuje się uroczystościom głównym, jakie odbyły się w Tokio, gdzie na sześciu wielkich placach publicznych i w parkach przemawiali do wieletysięcznych tłumów członkowie gabinetu japońskiego, oraz urzędnicy ambasady niemieckiej i włoskiej. Na uwagę zasługiwał udział wielu osób wojskowych, oraz organizacyj narodowych. W parku Hibya przemawiali Matsouka, niemiecki ambasador Ott, oraz ambasador włoski baron Indelli.

Minister Matsouka stwierdził, że trójprzymierze nie jest jakimś martwą literą, lecz związkiem zawartym na życie i śmierć i stanowi pakt, mający służyć dobru ludzkości, ponieważ zwraca się on przeciw dalszemu rozszerzaniu wojny, a natomiast na cel stworzenie nowego i sprawiedliwego porządku światowego. Wierzy on święcie w zwycięstwo Niemiec i Włoch.

Po przemówieniach Matsouki i obydwo ambasadorów, przyjętych burliwymi oklaskami, zebrani — podobnie, jak w innych miejscowościach złożyli następujące sformułowanie: „Na mocy dekretu cesarskiego chcemy przy użyciu wszystkich sił rozszerzyć wewnątrz kraju ruch narodowy, zaś na zewnątrz wspierać trójprzymierze, oraz nowy porządek światowy.”

#### NA ŚLADACH ORGANIZACJI SZMUGLUJĄCEJ LUDZI Z FRANCJI

##### W Marsylii aresztowano 22 osoby

Genewa, 15 października. — Jak donosi „Journal” wychodzący w Vichy, policja portowa w Marsylii przeszkodziła w ucieczce pewnego podejrzanego jachtu, na pokładzie którego znajdowało się 22 osoby bez paszportów, wśród nich wielu żydów i cudzoziemców. Policja przypuszcza, że wpadła na trop organizacji, która dopomagała do ucieczki za granicę cudzoziemcom, oraz Francuzom, stojącym w konfliktach z władzami francuskimi. Ze względów politycznych lub kryminalnych. Kilku zatrzymanych zeznano, że zawierzali udać się do Anglii. Jak donosi pismo, w związku z tą aferą, mają być dokonane dalsze aresztowania.

# Hallo! Pół świata do nabyć!

Wypredaż Imperium Angielskiego już się rozpoczęła

Pierwszą część największej transakcji licytacyjnej, jaką zna historia świata już jest poza nami. Oddano bowiem w dzierżawę najlepsze punkty strategiczne jakie znajdują się na całej zachodniej półkuli jednemu z głaszającym się kupcowi. Cały szereg pereł i perelek odpadł od korony wielko-brytyjskiej, rzekomo tylko na 99 lat.

Zapewne o wiele dłużej trwać będzie panowanie Stanów Zjednoczonych nad Nową Fundlandią, Bermudami, Jamaiką czy Trynidadem. Ważniejsze ogniwą korony króla Jerzego VI grożą zupełnym rozluźnieniem, tak, że trzeba było zrezygnować ze wspaniałości były tylko zapewnienie spójności reszty. Sytuacja polityczna nie rokuje uzyskania dobrej ceny za sprzedane posiadłości zamorskie, które zresztą pochodzą z czasów największej świetności imperium. Gdyby bowiem USA nie miały swy własnych kłopotów politycznych, a po drugiej stronie Oceanu Spokojnego nie widziały coraz to groźniejszej potęgi Japonii, wówczas mogłyby zaoferować „przyzwolite” cenę. Tymczasem jak się to mówi „zamienić stryjaka za siekiernę — kijek”, bo za jednym pociągnięciem pióra zrezygnowano w Anglii zupełnie ze swych wpływów militarnych w obu Amerykach. Otrzymano w zamian pokazać wprawdzie ilość 50 kontr-torpedowców, które jednak ze względu na przestarzałą konstrukcję nie dorównują najnowszym okrętom tej kategorii. Tak się to często zdarza, że ktoś strzeże zażośnie swych skarbów i nie chce ich oddać komu innemu, chociaż sam z nich nie korzysta. Lekceważy sobie bardzo dobrą cenę, którą ma chęć zapłacić, a tymczasem nieco później, gdy go „bieda przycisnie”, szuka i nie może znaleźć nabywcę.

Może lepiej było by zrezygnować z kolonii dzierzawionych na zasadzie traktatu wersalskiego, których los jest dzisiaj i tak niepewny, a panować spokojnie nad wyspami wokół Ameryki, straconymi dzisiaj właściwie na zawsze.

Ze wszystkich reflektantów — nie było chyba państwa na świecie, które nie chciało by zapłacić za powiększenie własnego obszaru życiowego — jednak tylko Stany Zjednoczone mogły w ogóle zaoferować coś realnego. Przecież wszystko jedno było by dla Wielkiej Brytanii, czy jej posiadłości amerykańskie przejdą w ręce Brazylii, Argentyny, czy nawet Hiszpanii, ale te kraje nie mogły poczynić tego, co było dla USA tylko zbytym żelazstwem. Gdyby można było chociaż równocześnie uży-

skąd ciśniejsze porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi! Tymczasem „Wuj Sam” sam zaokrąglił własną strefę panowania bez niczyjej pomocy. W międzyczasie trapią go kłopoty, aby tylko nie stracił Chętnie zaopiekowałby się posiadłościami Anglii na najdalszym wschodzie, tylko że za Hongkong, czy Singapore nie można zapłacić pieniędzi czy nawet samolotami. Tam trzeba, a raczej musi się zyskać zgodę Japonii na zmianę „status quo”. Pod bokiem Tokio nie stanie się nie wbrew woli rządu japońskiego, a bogaci Janeksi nie są skorzy do przelewu własnej krwi. Tak korzystnie kupno, jakie zawarto z Anglią nie trafia już więcej, a wielu obywateli musiałoby polec pod gwiazdystym sztandarem fozanem by — i to nie na pewno — zawładnięto posiadłościami nad azjatyckim brzegiem Pacyfiku.

Jeśli ktoś mówi, że czas pracuje na jego korzyść, to jest to bezspornym dowodem jego słabości. Przy obecnych „mrdze”, „zima” czy „swar” zostali zdegradowani do rzędu mało znaczących szeregowców, na których nie zwraca się prawie uwagi. Za pięć lat Stany Zjednoczone będą dysponowały podobno flotą jakiejś świat nie widział, kto może jednak przewidzieć dokładnie co będzie za 5 lat? — Może wówczas wojny rozgrzewać się będą tylko w powietrzu, a cała wspaniała flota będzie tylko mnóstwem pływających „trumien”, które toż będą pod gradem super-bomb? Nie można popadać w przesadę, zły to polityk, który nie stara się przygotować na wszelką ewentualność. Na razie Stany Zjednoczone zyskały dla swych sił morskich mnóstwo nowych bas i pozbyły się jedynego rywala na zachodniej półkuli. Dowiemy się zapewne wkrótce na, jak długo wystarczą Anglii stare kontrtorpedowce, a wtedy wyznaczony będzie równocześnie termin „drugiej licytacji”.

Warto zapoznać się z historią jak i geograficznym opisem kolonii koronnych, nad którymi Anglia będzie sprawowała tylko władzę podatkową, a które służyć będą Stanom Zjednoczonym jako etapy w czasie podróży ich zbrojnych sił morskich i powietrznych. Najważniejszą i najdalej na północ położoną jest

### Nowa Fundlandia

Pierwszym Europejczykiem, który wyłądował u jej brzegów, przepływając na okręcie „The Mathew” Atlantyk na

południe od zwrotnika Raka był Włoch Giovanni Caboto. Anglicy zmienili to nazwisko oczywiście na John Cabot. Italia rozdzielona wówczas w r. 1497 na dziesiąty księstwec nie mogła marzyć o wykorzystaniu odkrycia. Anglicy objeli w posiadanie „nowodkryty kraj” (tak się tłumaczy z angielskiego „New Foundland”). Przekonano się wkrótce, że wody przybrzeżne tej wyspy są niewyczerpanym dostawcą ryb. Rozpoczęto eksploatację wód, a dzisiaj wartość roczna połowu wynosi około 10 milionów funtów, łapie się tam także w ciągu jednego sezonu około 170 tysięcy fok. Sama wyspa zajmuje mniej więcej obszar połowy Generalnego Gubernatorstwa, a przynależy do niej także część stałego lądu Ameryki w postaci półwyspu Labrador. Od roku 1855 Nowa Fundlandia posiadała samorząd jako jedno z Dominiów Wielkiej Brytanii, ale mimo swych bogactw naturalnych w postaci licznych kopalń i terenów nadających się pod uprawę zboża, rząd nie umiał wybrać z licznych trudności finansowych. Tak więc w r. 1923 zrezygnowano z uprawnień przysługujących Funlandii jako dominium i utworzono z niej z powrotem kolonię koronną. W stolicy S. Johns sprawowało władzę przez ostatnich 8 lat sześciu komisarzy, z których trzech wyznały metropolia londyńska, a druga połowę ludność miejscowa. Obecnie zasadniczy glos — dotyczący spraw wojskowych — posiadać będzie oficer amerykański.

Grupa 360 małych wysep położonych w odległości niecałych 1000 kilometrów od kontynentu amerykańskiego nosi nazwę

### Bermudy

W 1515 roku zawinał do ich brzegów Juan de Bermudez i od miana odkrywcy pochodzi ich nazwa. Teraz zatrzymują się tam w swym locie transoceaniczne samoloty pasażerskie, startujące z Nowym Jorku do Europy. Jako najdalej na wschód położona baza zaopiekują się inżynierowie USA najpierw Bermudami. Tam, gdzie dotąd rozciągały się tylko plaże dla letników, powstaną liczne fortyfikacje. Do niedawna ze wschodnich „Stanów” przybywali masowo goście. A stolica Bermudów Hamilton, kwitła przede wszystkim za czasów prohibicji. Można się było tam dowoli raczyć alkoholem w kolonii angielskiej, podczas gdy surowe zwyczaje zabraniały tego w ojczyźnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Dramatyczny przebieg bitwy morskiej

### Nowe szczegóły starcia włosko-angielskiego na Morzu Śródziemnym

#### Zuchwały atak włoskiej łodzi torpedowej na krążownik brytyjski

Rzym, 15 października. — W związku z bitwą morską, o której doniesiono w niedzielnym włoskim komunikacie wojennym, przynosi specjalny sprawozdawca agencji Stefani dalsze szczegóły. Dnia 11 października w godzinach rannych odkryła patrol morską, składającą się z kilkunastu łodzi torpedowych, angielską eskadrę przepływającą Kanałem Sycylijskim. Przedowornicz statek patrolowy, mianowicie 600-tonnowa łódź torpedowa pod pełnym gazem zbliżyła się brawurowo na odległość 700 m do angielskiego krążownika, wypuszczając 3 pociski torpedowe, a równocześnie dała ognia ze wszystkich wyrzutni torpedowych. Zarówno pociski torpedowe, jak i pociski armatnie uszkodziły poważnie statek nieprzyjacielski, który wskutek tego zaczął szybko tonąć. Mała łódź torpedowa narazona była na potężny ogień dział przeciwnika. Mimo to jednak walczyła do ostatnich chwil, a jej komendant wydawał za zimną krwią rozkazy aż do chwili, gdy załoga znalazła się w łodziach ratunkowych. W międzyczasie zatoniła nieprzyjacielski krążownik. Wkrótce potem rozbitkowie przyjeździ zostali na pokład innej włoskiej łodzi torpedowej. Walka toczyła się jeszcze dłuższy czas.

Jak wynika z komunikatu wojennego, Włosi stracili dwie małe łodzie torpedowe, natomiast trzecia jednostka morska, mianowicie włoski torpedoburzec wskutek ognia nieprzyjacielskiego utracił zdolność manewrowania. Został on prze-

monowany do innego statku bojowego. Poniżej później okazało się, iż holowanie unieruchomionego statku napotyka na trudności, został on przez załogę zatopiony. Dnia 12 października rano nieprzyjacielskie jednostki morskie wycofały się w kierunku swych baz.

### TAJEMNICZA KATASTROFA KOLEJOWA POD LONDYNEM

Pesymistyczne przypuszczenia Reutera Sztokholm, 15 października. — Jak donosi Reuter, wydarzyła się w sobotę wieczorem katastrofa kolejowa w pobliżu Londynu. Zderzający z Liverpoolu do Londynu pociąg pospieszny wytkołał się na jednym z dworców podmiejskich. Według ostatnich informacji liczba ofiar wynosi 9 zabitych i 6 rannych. O szczegółach katastrofy Reuter informuje: „Przypuszczać należy, iż wytkołaenie pociągu spowodował wózek bagażowy, który z peronu stoczył się na tor”. Tęgo rodzaju wyjaśnienie nasuwa myśl o tajemniczości wypadku, czy przypadkiem w czasie, kiedy wydarzył się wypadek nie zjawili się lotnicy niemieccy nad tą okolicą i czy wytkołaenie pospiesznego pociągu z Liverpoolu nie należy przypisać temu faktowi.

### REGULACJA OBROTU PŁATNICZEGO POMIĘDZY NIEMCAMI I BULGARIĄ

Berlin, 15 października. — W Sofji prowadzone były ostatnio rokowania gospodarcze między delegacją niemiecką pod kierownictwem dra Landwehra i

razdem bułgarskim, które doprowadziły do regulacji obrotu płatniczego między Niemcami i Bułgarią. W rozrachunkach między Bułgarią i Niemcami z dniem 15 bm. płaćć będzie Bułgarski Bank Narodowy za markę niemiecką po kursie 32.50 lewów przy zakupie, zaś 33 lewy za jedną markę niemiecką przy sprzedaży. Ponadto podpisany zostanie układ płatniczy niemiecko-bułgarski, a równocześnie uregulowane będą zasady obrotu pieniężnego między Bułgarią i jedną z Holandii, Norwegią, Belgią i Generalnym Gubernatorstwem z drugiej strony. W sprawie obustronnej wymiany towarowej w roku gospodarczym 1940/41 toczyć się będą rokowania komisji rządowych niemieckiej i bułgarskiej, które w dniu 14 października rozpoczęją pertraktacje w Berlinie.

### W kilku wierszach

Wizyta sir Samuela Hoare w Gibraltarze Angielski ambasador w Hiszpanii sir Samuel Hoare bawił z końcem ul. tygodnia w Gibraltarze. W sprawie tej komunikacji z Londynu, że sir Samuel Hoare spędzi krótki czas na pilnej rozmowie z gubernatorem Gibraltaru generałem-porucznikiem sir Clive Liddlem.

Zniżka cen płyt gramofonowych. — Nowojorski korespondent dziennika Svenska Dagbladet” donosi o mającej niewątpliwie być wprowadzoną, niemalże rewolucyjną zmianie w produkcji płyt gramofonowych. W związku z zapowiedzią, potężną produkcją tego artykułu na rynku nowojorskim dała się zauważyć wybitna niżka płyt gramofonowych dochodząca do 50 procent. Na tej podstawie należy oczekiwać, że w najbliższych dniach ukáže się na rynku płyta gramofonowa sporządzona z nowoczesnego materiału w znacznie niższej niż dotychczas cenie.

Sposoby przechowywania owoców

Przez świat z notatnikiem

Jest rzeczą ogólnie znaną, że największe zapotrzebowanie na owoce rozpoczyna się od grudnia i trwa do późnej wiosny...

Do przechowywania owoców służyć przechowanie. Pospolicie spotykane są przechowanie nadziemne i podziemne.

Przechowywanie nadziemne musi być dobrze zbudowana i ubezpieczona przed napływem mroźnego powietrza. Przy tym powinna posiadać dobre urządzenie do przewietrzania...

Wietrzymy przechowywanie w okresie zimowym w dzień podczas odwilży, a w okresie jesiennym i wiosennym o ile temperatura nie spadnie poniżej 0 st. C.

Przechowywanie nadziemne łatwo jest wietrzyć. Natomiast zagłębione należy tak zbudować, by posiadały t. zw. kanały wietrzne. Bywa ich zazwyczaj trzy.

Temperatura w przechowywalni kontrolujemy zawsze termometrem, a wilgotność t. zw. „wilgotociomierzem”.

Do wielkiego obniżenia wilgotności należy dopuścić, ponieważ owoce ulegają marszczeniu i łatwo pleśnieją.

Przechowywanie nadziemne najlepiej jest mieć specjalnie zbudowane, ale nie wszystkie gospodarstwa mogą sobie na

to pozwolić. Dlatego też najczęściej zastępuje się „spichlerz lub stodoła”. Największe używana jest obecnie przechowywalnia podziemna.

Najlepsza jest jednak przechowywalnia podziemna, gdyż łatwo jest ochronić w niej owoce przed mrozem...

Przechowywanie to budujemy z betonu, kamienia, drzewa dębowego lub impregnowanego szpilkowego.

Światło w przechowywalni nie jest konieczne, a nawet z tego powodu, że przyspiesza dojrzewanie, nie jest zalecane.

Owoce w przechowywalni trzyma się w odpowiednich skrzynkach ażurowych, a nie na półkach, jak to było dawniej praktykowane.

Przygotowanie w ten sposób dochodzący się do maja i czerwca. Piasek rzeczy jest niemniej dobrym sposobem przechowywania owoców.

Uzbierany w ciągu lata mech leśny przemywa się w czystej wodzie, wysusza i rozrywa na drobne kawałki.

Piwnice mogą zupełnie dobrze zastąpić przechowywanie podziemne. Wypróbowano jeszcze trzy inne sposoby przechowywania owoców...

Miał turowy jest jedynym z najlepszych środków przechowywania jabłek. Do użycia powinien być zwietrzalym, włoknistym i suchym.

Przechowywanie w piasku owoców ponaldu dojrzewają i nie tracą nic z swego smaku i aromatu.

Drzewek, które pod czujną opieką miejskich ogrodników rozwijają się znakomicie. Również cienie, zielone buldżery...

Skąd pochodzi ogórek? Jako pierwotna ojczyzna ogórków uważa się Indie. Stary Egipcjanie znali już jednak ogórki...

Nocą podbiegunowu. Nie ma chyba nie piękniejszego w naturze, jak nocą podbiegunowu. Człowiekowi wydaje się, że bawi w krainie snów...

Krzew atramentowy. W Boliwii (Ameryka) odkryto niedawno roślinę, nazywaną krzewem atramentowym...

Czy i jak wpływają metale na jakość mleka? Wielu uczonych stara się poznać problem, czy i w jakiej mierze wpływają metale na jakość mleka...

Z WARSZAWY

Przepszy zachowania się ludności żydowskiej w Warszawie

Rozporządzeniem Generalnego gubernatora godzina policjnia dla ludności sżyjskiej Warszawy została przesunięta z następnastwoją mocą na godz. 23. Żydów obowiązują równocześnie specjalne rozporządzenie...

Wyrocznia przeciw tym zarządzeniom będą karane grzywną do 1000 zł, a w razie niemożności sściągnięcia grzywny, aresztem do 3 miesięcy.

Zarządzenia te nie obejmują żydowskich oddziałów robotniczych, doprowadzanych do pracy w szeregach, w poszczególńyich wypadkach żydzi muszą wykazać się żezwoleniem lub wezwaniem urzędu.

Wykroczenia przeciwko temu zarządzeniu będą karane grzywną do 1000 zł. w razie niemożności sściągnięcia tejże, aresztem do 3 miesięcy.

Ukończenie budowy nowego spichlerza w Siedlcach

Kilka dni temu został oddany do użytku nowy spichlerz zbożowy w Siedlcach dla magazynowania zboża na ziemie Okręgu warszawskiego.

Kradzież samochodów

W Alei Waszyngtona w Warszawie skradziono pozostawiony bez dozoru samochód osobowy marki „BKW” wartości 5000 zł.

Dwie śmiertelne ofiary przy dezynfekcji mieszkania

W Służewcu pod Warszawą dwa robotnicy zajęci przy odkłuszkowaniu domu związanym chorowym ulegli zstruceniu.

Koń wpadł do dołu z wapnem

Na terenie garbarni na ul. Lubецkiego w Warszawie koń wpadł do dołu wypełnionego wapnem.

ZE ŚLĄSKA

Budowa ulicy w Ząbkowicach

Zarząd gminy w Ząbkowicach przystąpił do budowy nowej jezdni i chodników na Südstrasse.

Plantacje zieleni w Dąbrowie Górniczej

Zarząd miejski w Dąbrowie Górniczej uruchyzył pracę nad zatrudnieniem miasta i nad przybraniem og wkiwaty i zieleni.

Przejechanie 12-letniego chłopca

Koło rzeźni miejskiej na jezdni wybiegło kilku chłopców, przy czym 12-letni uczeń Franz Sptz, zamieszkały w Mysłowicach...

Samobójstwo robotnika

Powiesił się w swoim mieszkaniu robotnik Paweł Pollok, zam. w Laurahütte przy Elsterweg 7.

Nieszczęśliwy wypadek w Sosnowcu

Dnia 6 października b. r. około s. 17.40 został w Sosnowcu przy zbiegu ulic Głównej i Parkowej przejechany przez tramwaj Stanisław Mogiła, zam. w Sosnowcu.

Chłopi żyją dłużej od mieszkańców

Niedawno ogłoszone wyniki ankiety w sprawie długowieczności na wsi i w mieście. Wykazały one, że chłopci żyją na ogół dłużej od mieszkańców miast.

Sen o skarbie

W domu wybudowanym przez brata Jerzego z Podjebrzdu znaleziono niedawno skarby historyczne w bardzo ciekawych okolicznościach.

# 1000 denarów Achmeda Ali

(Opowiadanie wschodnie)

Wielki wezyr Jussuf Pasza był zaiste wielkim darem Allaha dla wierzącego ludu, odbywającego pielgrzymkę do Mekki.

Dzielo Achmeda Aliego, sławiące Wielkiego Wezyra głosiło tak:

— „Śpiew gwiazd rozlega się nad tym nieśmiertelnym człowiekiem, blask słońca przyćmiewa się wobec niego, wstydlivy śmiech jego ust piękniejszy jest nad jutrenkę poranną. Z największą czcią sławi go mowa ludu, a cokolwiek zechcesz, proś go, a otrzymasz.“

Oczywiście pieśń ta dostała się do kawiarni i bazarów, a Achmed Ali odczytywał ją swoim przyjaciółom, na rynku i pomiędzy ludem, a trzeciady dnia spełniły już bezładne działy, widząc idącego wielkiego wezyra i ślepcy, u których nawet slugi wielkiego wezyra przedstawiały obiekty godny szacunku. I Achmed Ali czekał nagrody, dziękując rano i wieczorem Allahowi za swój utwór tak pożyteczny i piękny zarazem.

Aż dnia czwartego na godzinę przed śpiewem mezzzina stanął przed Achmedem Ali wysłannik Jussufa Paszy, wzywając go do półsica z sobą.

— „Bądź pozdrowione czyste źródło cudownych pieśni!“ — rzekł Kabi, zatapiając palce prawicy w białej brodzie, tak aby nie widać było wcale jego uśmiechu i drgania kącików ust.

— „Allah chwali szlachetny owoc twej sztuki, wydany w słońcu jego łaski, ale Feik, krawiec wniósł skargę przeciwko tobie, że winien mu jesteś 1000 denarów.“ —

— „Niech wstawienictwo proroka strzeże Feika i dom jego“ — przerwał, „ale ja nie jestem mu nic winien, ale to nie zupełnie, a tym bardziej 1000 denarów.“ —

— „Namysł się o królu pieśni!“ — upominał Kabi, wykonując znaczący ruch rękoma, aby przerwać dalsze tłumaczenie. — „Czyż nie ty sam pisałeś o naszym wielkim — niech go Allah strzeże i zachowa najdłużej. — w swoim utworze: „O cokolwiek go prosisz, on ci uczyni tego może i użyć na pewno.“ —

— „Niechaj wieczny ochrania głowę twoją“ — odparł poeta — „uczyniłem tak, lecz jaki to ma związek z Feikiem?“

— „Otóż jego żona jest chora, jedyna krowa padła z powodu zarazy a jego dłużnicy nie płacą, udał się więc do wielkiego wezyra, niechaj go Allah

strzeże — rzucił mu się do stóp i powiedział te słowa:

„Achmed Ali, wielki poeta napisał, że ty wysłuchasz każdej prośby, o przepotężny! Prawdziwe jest słowo poety. Proszę cię zatem, daj mi 1000 denarów.“ Ale wielki wezyr śmiał się, kazał go wyrzucić za drzwi komnaty i zagroził, że w razie powtórnego zjawienia się z takim żądaniem obdanie 100 plag, gdyż to jest zupełnie niemożliwe, aby taki wielki poeta, jak ty Achmedzie, mógł napisać coś podobnego. Prawda jest słowem poety, a prawda musi być słowem ludu i być pomiędzy ludem. Dlatego też uznaje za rzecz zupełnie słuszną, abys zapłacił 1000 denarów krawcowi Feikowi. Mogło by to zresztą spowodować jakieś nieporozumienie pomiędzy tobą a wezyrem, niech go Allah strzeże, trzeba zatem, byś zapłacił najprędzej, a cała zagadka będzie rozwiązana.“ —

Achmed Ali bit się w pierś, wyrwał sobie włosy z głowy i brody, narzekał i jęczał i mówił wiele wruszających słów, których szczegółowe przytaczanie zajęłoby wiele miejsca. Ale Kad i wznosił ramionami i nie znalazł innego wyjścia. Musiał więc biedny poeta przy-

żyć pieniądze od swoich przyjaciół i dać Feikowi, krawcowi 1000 denarów, obłanych łzami. A potem udał się do wielkiego wezyra, padł mu do nóg i opowiedział wszystko od początku.

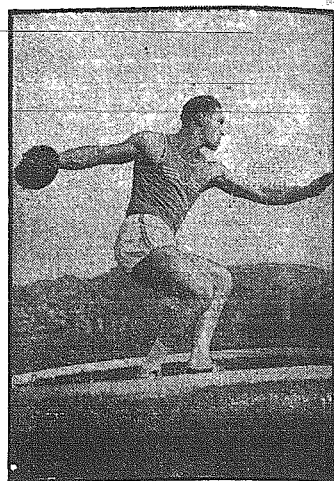
Wielki wezyr zagłębił palce swej prawicy w gęstej brodzie, aby zakryć śmiech i drganie kącików ust.

— „Lecz czy to prawda, że pisałeś tak, jak opowiadał mi krawiec Feik?“

— „Niech Allah daruje ci tysiąc lat życia na ziemi!“ — jęczał poeta — „pisałem — pisałem — pisałem!“ —

Jussuf Pasza zasłonił na chwilę swe oczy i młczał, a potem spojrzął ze współczuciem na poetę i rzekł:

— „Spojrzałem w głąb swej duszy i zbadałem dokładnie jej wnętrze oraz stwierdziłem, żeś niedźnym grzesznikiem i nie mam wcale żadnych przyniotów ani szlachectwa ducha, jakie mi przypisujesz. Nie czynię bynajmniej tak, jak mówisz o mnie, a Allah skarzę mnie za moje czyny. Ciebie natomiast proszę, byś udał się pomiędzy lud i wybadał jego właściwe usposobienie i zapatrywania, byś stwierdził, czy lud jest istotnie taki zły, że nie zasługuje na łaski. Idź daleko i dokoła, o poeto, a pamiętaj o



Monach Lampert ustanowił nowy rekord Europy w rzucie dyskiem, osiągając 51,81 mtr.

tym, że jest to wielkim błędem nazywać przez pochlebstwo szlachetnym tego, kto nim rzeczywiście nie jest, o ile się dokładnie przed tym nie zbada i nie pozna na podstawie postępowania.“ —

Poeta zasłonił swą twarz i poszedł pomiędzy lud... Po drodze spotkał z daleka krawca Feika, który wskazywał drogę do wielkiego wezyra swoim trzem przyjaciółom, ucząc ich umiejętnego załatwienia swoich spraw. Uciekł więc biedny poeta w boczną uliczkę.

A ponieważ nie odtał o nim nie słychać, można się przeto spodziewać, że Allah obdarzył go łaskami swymi w wyniku pozostawienia i badał co do dobroci i zasługi ludzkiej.

## HUMOR

— Mój panie — obrała się matka, wchodząc niezapowiedzianie do pokoju. — Widziałam, jak pan całował moją córkę.

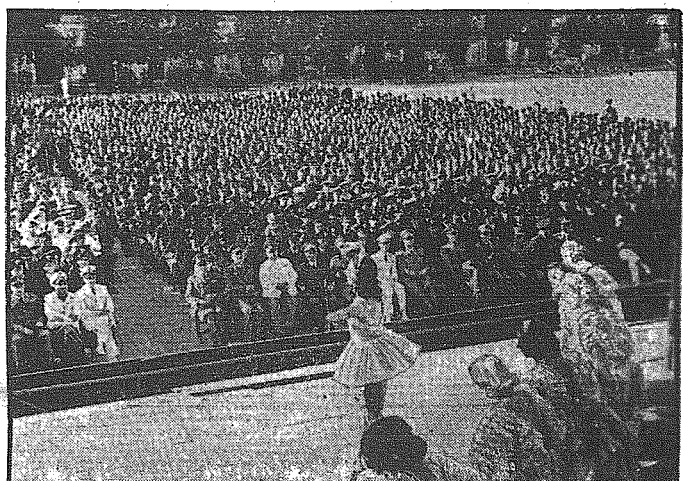
Młody człowiek milczał.

— Czy mała matka nie ma pan nic do powiedzenia?

— Owszem. Niech pani w przyszłości lepiej pilnuje córkę.

— Stokroć lepiej byłoby, gdybym się był z tobą ożenił!

— Tak, oczywiście, ale teraz już jest za późno; w każdym razie wyrażam ci moje współczucie.



Włoska organizacja społeczna „Dopolavoro“ urządza dla żołnierzy frontowych widowiska. — Na zdjęciu widzimy piękny popis baletowy.

PIOTR BERZINS

28)

## Błękitna noc nad kasynem gry

Lzy jej pomogły o tyle, że uspokoiła się, wypłakawszy swój żal. Zresztą sytuacja nie pozwalała na rozkładanie się nad sobą. W gruncie rzeczy otrzymała wypowiedzenie z posady, i choć dyrekcja się zmieniała, to jednak nikt wypowiedzenia nie cofnął. Trzeba było zatem pomyśleć o wyprawadzeniu się z hotelu i poszukaniu nowego stanowiska. Ale gdzie? Skromne oszczędności, jakie Jenny uzbierała sobie na służbie agentki kasyna, staronowczo na zbyt długo wystarczyć nie mogły.

Trzeba było zacząć od rozmowy z nowym dyrektorem kasyna. Może dawna pretekcja owego starszego pana dopomogła jej i teraz? Może zlitują się w zarządzie kasyna nad jej dolą, spowodowaną po części chęcią wywiązania się jak najlepiej ze swych obowiązków wobec kasyna?

Obmyśla więc Jenny twarzyczkę zimną wodą, aby usunąć ślady łez, po czym zasiała do opracowywania planu operacyjnego. Zamysłenia jej przerwało pukanie do drzwi. W pierwszej chwili serce zabiło jej żywiej. Była przekonana, że to Holman i prosi o przebaczenie. Ale nie. Gdy na jej zaproszenie drzwi otworzył się — do pokoju wszedł komisarz Ha louve.

— Dzień dobry pani. Cieszę się, że panią widzę w dobrym zdrowiu. Wybrałem się do pani, ponieważ nie chciałem jej fa-

tygować do siebie. A trzeba wreszcie wyjaśnić całą sprawę.

— Proszę bardzo, niech pan siada. Strasznie jestem ciekawa, w jakim stosunku pozostawał nasz dyrektor do tamtych dwóch bandytów?

— Otrzymałem już od niego zeznanie. Przez długi czas nie chciałem mówić, ale ogromnie mam się przydał Perkins. Przypomniał mi sobie, gdzie miał do czynienia z tym dyrektorem naszym. Wreszcie dyrektor, przyparty do muru, przyznał się do wszystkiego. Przed dwudziestu laty popełnił on małą malwersację i dostał się do kryminalu. Odsiedział dwa lata i wyszedł na wolność. W więzieniu zawarł znajomość z tym monterem, przy czym postanowili dokonać razem w przyszłości jakiegoś większego interesu. Ponieważ jednak dyrektor pod wpływem rodziny, wrócił do porządnego życia i nawet dostał doskonałą posadę w tutejszym kasynie, więc plany te uległy zwłoczce, tym więcej, że dyrektor wprost ukrywał się przed monterem. Ten jednak odszukał go wreszcie i skłonił do udziału w całej aferze. Do pomocy wzięli Heresforda, z którym monter pozostawał od kilkunastu lat w zażyłych stosunkach. Skonstruował więc specjalny aparat, który miał im dopomóc do zdobycia majątku. Kto wie, jakiego by cała sprawa nabrała obrotu, tym więcej, że przeciwny dyrektor stał za tym wszystkim, gdyby nie pani, no i gdyby nie to, że Heresford, nie zwrócił uwagi na księżnę. Myślał, że uda mu się załatwić dwie sprawy równocześnie. Cała sprawa wyszła na jaw dzięki pani. Sądzę, że zarząd kasyna będzie umiał znaleźć sposób podziękowania pani. Gdyby nie pani — goście kasynowi przejeżdżaliby te ciemne ma-

chinacje, sprawa rozniosła by się, mo i ludzie przestali by tu przyjeżdżać. Osobliwie muszę pani pogratulować zmysłu śledczego. Jak się pani sprzytużył pobyt w kasynie, to proszę przyjąć do mnie. Zamagajemy panią na debatktywa.

Jenny roześmiała się. Nareszcie jakaś wesoła wiadomość. Przykre wrzelenia, związane z koszarową nocą, rozwiewały się. Świeciło słońce i przyszłość zaczęła się lepiej zapowiadać.

— Dziękuję panu komisarzowi z całego serca, za te wyrazy uznania, a przede wszystkim za pomyślnie wiadomości. Cieszę mnie, że nie zawiodłam się w moich podejrzeniach. No, a przy tym cenny jest dla mnie i to, że nowy zarząd nie nosi się z zamiarem podtrzymania mojej dymisji. Prawdę mówiąc, nie wiedziałabym gdzie się podziąć.

— Jak to, a pan Holman?

— Cóż on ma wspólnego z moją posadą?

— No, odniosłem wrażenie, że państwo, że pani, to jest, że on... mówiąc po prostu miałem nadzieję, że się potwierdzi. Tak przynajmniej wyglądało w nocy. Jenny podszedła do okna, chcąc ukryć zmieszanie.

— Tak jest. Ma pan rację Tak sprawa wyglądała w nocy, ale teraz mamy jasny dzień i pan Holman rozmyślił się. Podobno ma zamiar wyjechać dzisiaj jeszcze.

— Był u mnie w tej sprawie. Spisałem jego zeznanie i załatwiłem mu to, że będzie mógł dzisiaj wyjechać. Ale nie przypuszczam, aby to zrobił. Nawiasem mówiąc władze zwalniają także panią z obowiązku zatrzymania się w naszej miejscowości na te kilka dni, o których mówiłem w nocy. Nawet nie wiedziałem, że

Holman to taka gruba ryba. Posiada jakieś wielkie fabryki. Codziennie otrzymuje depesze, telefonuje na wszystkie strony świata. Jego sekretarz jest wiecznie zaafektowany. Otrzymałem więc wyczerpujące informacje od portiera hotelu „Majestic“.

— Tak, słyszałam o tym. I teraz pan chyba nie dziwi się, że pan Holman wyjeżdża a ja zostaje. Jakże taki wielki pan ożenił się z taką niepozorną dziewczyną, jak ja?

— Nie chcę pani prawić komplementów, bo na to jestem za stary, ale przecież, gdyby był na miejscu Holmana, to nie zastanawiałbym się ani chwili. Porwałbym panią ze sobą i kłonięć.

Jenny uśmiechnęła się.

— Niestety, a może dzięk Bogu, pan Holman nie myśli o porwaniu mnie, a ten który chce mnie porwać nie podoba mi się. Zostanę tutaj. Będziemy spacerować i codziennie nad jeziorom i będziemy baczni, aby kasyno nie poniosło znowu jakiejś straty.

— I ma tym ma minąć pani młodość! — Moja młodość skończyła się dziesięć lat temu. Właśnie przed kilkunastu godzinami pożegnałam się z ostatnimi złudzeniami młodości. W ciągu tej nocy przybyło mi co najmniej do dwadzieścia lat.

— Mam nadzieję, że te troski przelotnie skłonią się. Jakoś nie mogę pozbyć się uczucia, że pani wyjdzie obronną ręką z tej całej sprawy. A teraz będę musiał już panią poćgnąć. Czas na mnie. Trzeba doprowadzić tę aferę do końca. Czekając na mnie jeszcze raporty i cała masa innej roboty. Jeszcze raz dziękuję pani za pomoc i życząc powodzenia.

(Dokończenie jutro).